

Sygn. akt I C 914/20

WYROK ZAOCZNY

1 *W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 15 czerwca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marek Rafałko

Protokolant: Kamila Niedziałkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2021 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko M. R.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt C 914/20

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w B. wniósł przeciwko M. R. pozew o zapłatę kwoty 4967,58 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od 8 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 8 sierpnia 2014 r. strony zawarły umowę pożyczki w kwocie 6336 zł, którą pozwana miała spłacić w 36 ratach do 1-ego dnia każdego miesiąca począwszy od września 2014 r. Powód podkreślił, iż pozwana wpłaciła łącznie kwotę 1310 zł. Zaznaczył, iż pismem z 25 maja 2020 r. wezwał pozwaną do spłaty zaległości wyznaczając siedmiodniowy termin do zapłaty. Pozwana nie zastosowała się jednak do wezwania.

Pozwana nie wniosła odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 sierpnia 2014 r. strony zawarły umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...). Na jej podstawie pozwana otrzymała 5776 zł, przy czym pożyczkodawca uprawniony był do potrącenia od powyższej kwoty kosztu opłaty przygotowawczej (342 zł) oraz kosztu ubezpieczenia (2934 zł). Spłata pożyczki miała nastąpić w 36 ratach wynoszących po 176 zł począwszy od września 2014 r.

Zgodnie z punktem 11 umowy pożyczkodawca uprawniony był do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia jeżeli pożyczkobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności.

Pozwana nie wywiązywała się z postanowień umowy. Pierwszą ratę w kwocie 160 zł wpłaciła w dniu 4 września 2014 r., zaś kolejnych wpłat dokonywała w okresie od 26 sierpnia 2015 r. do 24 grudnia 2015 r. w kwotach niższych niż umówiona rata. Dalsze wpłaty nastąpiły w okresie od 26 marca 2020 r. do 27 sierpnia 2020 r.

Dowód: okoliczności niesporne, ponadto umowa pożyczki – k. 6-10, karta rozliczeniowa – k. 11

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przyjmując za prawdziwe twierdzenia powódki, stosownie do art. 339 § 2 k.p.c.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 339 § 1 k.p.c., Sąd może wydać wyrok zaoczny na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany w wyznaczonym terminie nie złoży odpowiedzi na pozew.

W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2).

W realiach niniejszej sprawy zostały spełnione przesłanki do wydania wyroku zaocznego, albowiem pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150).

Zgodnie z art. 117 k.c. § 2 1 k.p.c. po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

Nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń powoda wynikających z zawartej z pozwaną umowy pożyczki cechuje trzyletni termin przedawnienia, ponieważ roszczenie to ma związek z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności.

Jednocześnie ustawodawca w przepisie art. 120 zd. drugie k.c., aby zapobiec swoistemu wymuszeniu wydłużenia przez wierzyciela okresu przedawnienia w odniesieniu do zobowiązań, w których wymagalność wierzytelności związana jest z aktywnością wierzyciela oraz podjęciem przez niego określonych, nierzadko sformalizowanych czynności, w sposób swoisty uregulował w tym przepisie kwestie rozpoczęcia biegu przedawnienia, odrywając go od faktycznej wymagalności, a łącząc z momentem, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel podjął niezbędne czynności w najwcześniejszym możliwym terminie. Mamy tu do czynienia ze swoistą fikcją prawną, rozpoczęciem biegu przedawnienia zanim roszczenie stało się wymagalne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2011 roku, V ACa 566/10). Zgodnie z powyższym za wymagalność należy uznać stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności. Jeśli więc w umowie pożyczkodawca zastrzegł sobie możliwość wypowiedzenia umowy, np. w przypadku braku zapłaty dwóch rat, to miał wówczas możliwość wypowiedzenia tej umowy i od możliwości zaistnienia wypowiedzenia należy liczyć termin przedawnienia.

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż pozwana nie wywiązywała się z postanowień umownych w sposób sumienny. Z dołączonego do pozwu zestawienia wpłat wynika, iż pierwszą ratę wpłaciła w dniu 4 września 2014 r., kolejne w okresie od 26 sierpnia 2015 r. do 24 grudnia 2015 r., po czym zaprzestała dokonywania spłat. Następną wpłatą w kwocie 200 zł uczyniona została dopiero 26 marca 2020 r. (k. 11). W ocenie Sądu nie może zatem budzić wątpliwości, iż co najmniej w listopadzie 2014 r., po upływie terminu zapłaty za ten miesiąc, powód uprawniony był do

wypowiedzenia umowy pozwanej. Niesporne jest bowiem, iż w tej dacie pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, tj. październik i listopad (pkt 11 umowy). Oznacza to, że powód już wówczas mógł wypowiedzieć pozwaną umowę z 8 sierpnia 2014 r. Od tej daty rozpoczął też swój bieg termin przedawnienia (art. 120 zd. drugie k.c.).

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.).

Pozwana kolejnych wpłat dokonywała w okresie od 26 sierpnia 2015 r. do 24 grudnia 2015 r. Wpłaty te stanowiły niewłaściwe uznania roszczenia skutkujące przerwą biegu terminu przedawnienia. Po 24 grudnia 2015 r. bieg 3-letniego terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo. Skoro zaś pozew w przedmiotowej sprawie wniesiony został dopiero w dniu 15 września 2020 r. (k. 50), nastąpiło to po upływie terminu przedawnienia. Oczywiście jest, iż skutku w postaci przerwy biegu terminu przedawnienia nie mogła wywołać wpłata dokonana 26 marca 2020 r., albowiem nastąpiła ona po upływie 3-letniego terminu przedawnienia. Nie sposób zaś przerwać biegu terminu, który już upłynął.

W świetle powyższego uznać należy, iż doszło do przedawnienia roszczeń powoda. Mając zatem na uwadze treść przepisu art. 117 § 21 k.c., Sąd oddalił powództwo w całości, jako że dochodzone roszczenia uległy przedawnieniu, co Sąd był obowiązany rozważyć z urzędu.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 720 k.c. a contrario, orzeczono jak w sentencji.